

- W NUMERZE: wiadomości z życia ZPB •  
 • Reportaż z Kalet - str. 1-4-5 • Święto w polskich klasach - str.3 • W Słucku odradza się wiara katolicka - str.6 •  
 • Relaks, rozrywka, humor - str.8 •



# Głos z nad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania V • 19 - 25 września 1994 r. • nr 37 (123)

## TA ZIEMIA ŚWIĘTA JEST!

Sylweriusz Dworakowski  
 Zdzisław Lenkiewicz  
 Eugeniusz Skrobocki

relacjonują z uroczystości, które odbyły się we wsi Kalety rejonu grodzieńskiego w pierwszą niedzielę września. Do Kalet przybyło ponad półtora tysiąca naszych rodaków, aby uczcić pamięć tych, którzy zginęli na tej ziemi 55 lat temu.

We wsi Kalety w rejonie grodzieńskim poświęcono pomnik-kaplicę upamiętniającą rozstrzelanie we wrześniu 1939 roku, przez Armię Czerwoną 36 żołnierzy Wojska Polskiego i kopistów.

Uroczystości miały ograniczony scenariusz. Władze nie zgodziły się na udział kompanii reprezentacyjnej WP, na przyjazd zorganizowanych grup z Polski. Osobistości

życia społeczno-politycznego, które przybyły do Kalet, między innymi senator RP Barbara Łekawa, prezydent Białegostoku Andrzej Lussa i dwaj generałowie WP występowali prywatnie. Nie było oficjalnych powitań, przemówień, salwy honorowej przy zbiorowej mogile zastrzelonych żołnierzy. Były łzy wzruszenia i radości.

**Ciąd dalszy na str. 4-5**



Msza święta w Kaletach.



Przed nowym kościołem

### UCZCZONO 50 ROCZNICĘ WYDARZEŃ POD SURKONTAMI

Dla uczczenia 50 rocznicy tragicznych wydarzeń pod Surkontami, bitwy zgrupowania żołnierzy AK z wojskami NKWD 21 sierpnia 1944 r., w której zginął ostatni dowódca Okręgu Nowogródzkiego AK mjr "Kotwicz" (Maciej Kalenkiewicz) i wielu jego podwładnych, w większości synów Ziemi Lidzkiej z inicjatywy Lidzkiego oddziału ZPB w kościele farnym została odprawiona msza św. w intencji poległych żołnierzy. Po mszy św. byli żołnierze

AK, członkowie ZPB i TKPZL udali się na groby poległych do Surkont, gdzie żołnierze AK złożyli piękne dębowe wianki na grobie swego dowódcy i kilku kolegów.

Tym, co przybyli na cmentarz po raz pierwszy w krótkich słowach była opowiedziana historia tego wydarzenia. Następnie wszyscy w skupieniu odmówili wianek paciorków za dusze poległych. Na koniec byli żołnierze AK podzielnili się swymi wspomnieniami o

tym wydarzeniu, o walce z hitlerowskim najeźdźcą, o bolesnych ciosach doznanych ze strony władz sowieckich za walkę ze wspólnym wrogiem. Przed naszym przyjazdem na wszystkich grobach płonęły znicze, postawione przez miejscową ludność, która opiekuje się tym żołnierskim cmentarzem. Zaś same znicze zostały dostarczone z Polski przez córki Macieja Kalenkiewicza.

Stanisław USZAKIEWICZ

### KAPŁAN Z POWOŁANIA

Chcemy wyrazić przez Waszą gazetę głęboką wdzięczność i szacunek naszemu kapłanowi - księdzu Albertowi Masalskiemu z Kalwaryjskiego kościoła w Mińsku. Jest to prawdziwy naśladowca Chrystusa, gorący głęboką miłością ku Panu Bogu i Matce Najświętszej. Jest to kapłan z powołania oddający wszystkie swe siły, zdrowie, samego siebie Służbie Bożej. Zachwycamy się pięknymi

kazaniami księdza Alberta, przenikającymi do głębi duszy, nawołującymi do życia pobożnego.

Życzymy naszemu kochanemu duszpasterzowi dobrego zdrowia, długich spokojnych lat życia i dużo radości w pracy.

W imieniu wdzięcznych parafian

Zofia PANSEWICZOWA

MIŃSK

### W LACHOWICZACH

W kwietniu b.r. powstał Oddział ZPB w Lachowiczach obwodu brzeskiego. Obowiązki prezesa oddziału pełni p. Jadwiga Witko.

Jak pawiadomił nas skarbnik Oddziału p. Wacław Anuszkiewicz obecnie oddział liczy 27 członków ale wielu miejscowych Polaków wyraziło chęć wstąpienia do Związku. Ludzie stęsknili się za słowem ojczystym, dlatego chętnie prenumerują "Głos z nad Niemna", czytają polskie pisma, które im pokazują p. Wacław i p. Jadwiga. Lachowicze dwukrotnie

spaliły się w czasie działań wojennych i z tego powodu w rodzinach polskie słowo drukowane nie zachowało się.

- Niedawno - mówi p. Wacław - rejonowy wydział kultury obiecał udostępnić nam pokój w pomieszczeniu biblioteki, dzięki czemu będziemy mogli rozwijać działalność kulturalno-oświatową. Przekazemy do biblioteki książki polskie, które otrzymaliśmy w postaci darów. Zorganizujemy w bibliotece oddział literatury polskiej, przewidujemy także, że będziemy tam urządzać wystawy polskiej książki.

J.D.



## AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



❑ Zadłużenie Białorusi za dostawę gazu z Rosji wynosi 434 mln dolarów.

❑ Według stanu na początek września b.r. na Białorusi działało 1470 wspólnych przedsiębiorstw oraz ponad 500 przedsiębiorstw, będących własnością zagranicznych inwestorów. Przewodzą inwestycje z Polski, Niemiec, USA, Włoch i Austrii.

❑ W lotnictwie cywilnym Republiki przewożeni ludźmi i towarami trudni się 5 organizacji.

❑ Dyrektor generalny oraz główny księgowy Państwowego Parku Narodowego "Puszcza Białowieńska" zostali zwolnieni ze swych stanowisk za nadużycia. Odtąd Park Narodowy będzie podlegać Zarządowi Rrezydenta RB.

❑ Na mocy dekretu Prezydenta RB A. Łukaszenki były Minister Obrony Republiki generał-pułkownik Paweł Kozłowski został zdegradowany do stopnia generała-lejtnanta. Przyczyna - nadużycia z racji uprzednio zajmowanego stanowiska podczas uroczystości weselnych syna.

❑ Rosja i Chiny podpisały wspólną deklarację i oświadczenie, na mocy których strategiczne rakiety jednego kraju nie będą wycelowane przeciwko drugiemu.

❑ Zachodnie banki prywatne zgodziły się na redukcję o połowę polskiego długu (13,2 mld dolarów)

❑ "Grand Prix" tegorocznego festiwalu piosenki w Sopocie, oraz czek na 15 tys. dolarów otrzymał polski zespół rockowy Varius Manx z Łodzi.

❑ Szwedzki koncern Volvo zamierza wybudować w Polsce montownię samochodów ciężarowych i autobusów.

❑ W Polsce do najzamożniejszych należą województwa łódzkie i warszawskie. Najbiedniejszymi są suwalskie i nowosądeckie.

❑ Średnio o 10% podrożały od 1 września w Polsce gaz i energia elektryczna dla ludności.

❑ Akcja Wyborcza Związku Polaków na Litwie - pod taką nazwą powstała partia litewskich Polaków, której przewodniczącym został Jan Sienkiewicz.

❑ Według danych Banku Światowego w roku 2030 liczba mieszkańców świata wyniesie 8,5 mld.

❑ Woda coraz bardziej staje się produktem strategicznym. W Izraelu zastosowano skomputeryzowane systemy sztucznego nawadniania. W Arabii Saudyjskiej pszenicę podlewa się odsalaną wodą morską. W Grecji za zraszanie trawników i mycie samochodów wodą pitną płaci się wysoką grzywnę.

TERAZ W GRODNI



Dainova

RADIUS tel.: 44-32-41, 44-92-61

## POŚWIĘCENIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ

W kościele św. Jana w Wasiliszkach odbyło się poświęcenie tablicy pamiątkowej żołnierzom Armii Krajowej, zamordowanym 10 stycznia 1944 r. przez okupantów niemieckich. Przybyło dużo dostojnych gości z Polski: kombatanów, którzy walczyli na tych terenach, rodacy, których rodziny sięgają ziem wschodnich, a obecnie zamieszkałych w centralnej Polsce.

Delegacja przybyła na czele z wiceprezesem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej panem Stanisławem Karolkiewiczem, byłym dowódcą 1-szej kompanii Warszawskiej UBK ps. "Szczęsny" z Warszawy, z ks. kapłanem parafii św. Stanisława na Zoliborzu Janem Maciejewskim. Przybyli weterani, bojownicy placówki Wasiliszki okręgu Nowogrodzkiego pan Józef Pawlukiewicz, Jan Wólk - "Łamer", pan Stanisław Sierżan - "Ró-

za", pan Antoni Donilewicz-Grzmot i inni. Honorową wartę trzymali zasłużeni kombatanowie Wojska Polskiego, kilkunastu wojskowych. Wstępne słowo powitalne wygłosił ks. proboszcz Stanisław Pytel. Mówił: do Boga nie ma granic, o godności człowieka i służeniu Bogu. Następnie przemawiał pan Józef Pawlukiewicz. Mówił o zamęcie, jaki uczynili Żołnierze AK w Wasiliszkach, jakie ponieśli straty Niemcy i ich najimiści Ukraińcy. Ks. kapłan Jan Maciejewski powiedział, że ofiarność ludzi jest niezmierna w obronie Boga i Ojczyzny. Mszę św. za poległych odprawił ks. kap. Jan Maciejewski. W kościele zebrało się dużo wiernych parafian a także z innych miejscowości. Niejedną osobą, siostrą czy bratem ze łzami w oczach, z modlitwą na ustach i ciężkimi westchnieniami wspomnieli poległych. Po mszy św. odbyło się odsłonięcie tablicy. Następnie go-

ście odjechali w Stare Wasiliszki, gdzie jest postawiony na cmentarzu krzyż na grobach i nagrobkach poległym. Słowo wygłosił wiceprezes p. Stanisław Karolkiewicz, m.in. powiedział, że naród polski z nadludzkim wysiłkiem walczył o swą wolność przy ogromnych ludzkich ofiarach, o swą godność z wielkim heroizmem. Szczegółem tych tragicznych przeżyć były dni wrześniowe 1939 r., haniebna zмова Hitlera i Stalina, zbrodnica napad na Polskę i jej 4-ty rozbiór. Na zakończenie pan Kazimierz Markiewicz podsumował, że pakt Rybentrop-Mołotow i napad Niemców na Polskę było strasznym ciosem dla polskiego żołnierza, gdyż Polacy musieli walczyć na dwa fronty.

My Polacy z kresów wschodnich i ta ziemia, która wydała takich wybitnych ludzi: jak Ogińskiego, Kościuszkę, Mickiewicza, Traugutta, Orzeszkową i innych, przeżyliśmy

władców i stale zmieniające się prawa, obyczaje i urzędowe języki. A to za każdym razem kosztowało utartę życia ludzkiego, wolności i narodowości, mienia i dorobku ludzkiego i rozbicie rodzin.

Pomimo okupacji niemieckiej i bolszewickiej, germanizacji, stalinizacji, deportacji, ateizacji, rusyfikacji, kolektywizacji nie wyrzekliśmy się Boga i obyczajów naszych przodków i "Nie rzucim ziemi skąd nasz ród". Goście zwiedzili wspaniały kościół św. Piotra i Pawła, słynący swą piękną strzelistą wieżą, gotycką przepiękną rzeźbą.

Autokarami goście odjechali trasą do Lidy i Surkont uczcić pamięć Kolenkiewicza, dowódcy okręgu nowogrodzkiego.

Tablica ufundowana przez SZŻAK staraniem p. Józefa Pawlukiewicza.

6 września 1994 r. Wasiliszki  
Jan KIRWIEL

## Odzyskano 1200 budynków

Kościół na Węgrzech odzyskały do tej pory 1200 budynków sakralnych zagrabionych przez komunistów - podała węgierska Agencja Prasowa MTI. Na mocy decyzji przyjętej przez parlament węgierski w 1991 r. Kościoły i związki wyznaniowe powinny w ciągu 10 lat od wejścia w życie ustawy otrzymać z powrotem wszystkie obiekty służące im do celów kultowych, edukacyjnych, socjalnych i kulturalnych, które zabrał im rząd komunistyczny.

Obecnie władze zdecydowały o zwrocie 3900 spośród 4350 budynków, o które ubiegają się Kościoły. Większość z odzyskanych obiektów przypadła katolikom i Kościołom protestanckim. W czasie reżimu komunistycznego upaństwowiono na Węgrzech ok. 10 tys. budynków należących do Kościołów i wspólnot wyznaniowych.



Podziękowanie za piosenkę.

Fot. M. Aniszczenko

## RAPORT PAPIESKIEJ AKADEMII

Papieska Akademia Nauk podzieliła niepokój ekspertów ONZ w sprawie groźby "bomby demograficznej". Mówi o tym ogłoszony ostatnio raport na temat zaludnienia i zasobów, przygotowany przez tę placówkę. Zdaniem ekspertów Akademii, utrzymanie się dotychczasowej stopy przyrostu naturalnego sprawi, że w roku 2025 liczba mieszkańców naszej planety podwoi się i wyniesie 11 miliardów.

Papieska Akademia Nauk wyraża szczególne zaniepokojenie "eksplozją megalopolii" na południowej półkuli. W 2000 roku 21 z 208 megalopoli liczących ponad 8 mln mieszkańców znajdować się będzie w krajach Trzeciego Świata. W roku 1950 w tej części świata nie było ani jednego tak wielkiego miasta.

W sprawie problemu żywienia, autorzy raportu stwierdzają co następuje: "Produkcja żywności byłaby jeszcze wystarczającą dla stale przybywającej ludności, gdyby wszyscy mieli dostęp do produktów i technologii; jednakże brak równowagi pomiędzy wielkimi połaciami świata staje się coraz bardziej wyraźny, a niedostatek wody, zubożenie gleby oraz ujemne skutki intensywnej produkcji rolnej stawiają przeszkody nie do pokonania".

\*\*\*

Podana przez zbliżoną do Episkopatu Włoch agencję SIR (Serwizio Informazione Religiosa) wiadomość o raporcie Papieskiej Akademii Nauk, wywołała sensację we włoskich środkach przekazu. Prasa pisała, że ocena ta nie zgadza się z dotychczasowym stanowiskiem Stolicy Apostolskiej w sprawie polityki zaludnienia, w Watykanie podkreślano bowiem zawsze, że przeludnienie

jest pojęciem względnym, a poza tym nie należy jemu wyłącznie przypisywać problemów głodu i niedożywienia na świecie.

Komentując raport, Radio Watykańskie przypominało przede wszystkim, że członkami Papieskiej Akademii Nauk są uczeni z różnych stron świata, nie zawsze katolicy, którzy "w całkowitej niezależności przyczyniają się do postępu w nauce". Dlatego należy odróżniać wypowiedzi tej instytucji od wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego, nie można też przyjmować wyników jej badań za "strategię duszpasterską Stolicy Świętej", bo nigdy nie spełniała ona takiej roli.

## Dokumenty

Do zadań Kościoła na uniwersytetach i w kulturze akademickiej należą przede wszystkim ewangelizacja i dialog wiary z różnymi dyscyplinami nauki - głosi dokument na temat obecności Kościoła na uniwersytecie i w kulturze akademickiej, ogłoszony wspólnie, 7 czerwca, przez Kongregację Wychowania Katolickiego oraz Papieską Radę ds. Świeckich i Kultury.

W pierwszym swym rozdziale nowy dokument watykański mówi o sytuacji wyższych uczelni. Zwraca się tu np. uwagę, że kon-

stacja lat 1968-70, choć wywołała pewne zamieszanie na wyższych uczelniach, przyczyniła się również do demokratyzacji życia społecznego i kulturalnego, w tym także powszechnego dostępu do studiów wyższych.

W dokumencie zwraca się uwagę, że katolicy nie zawsze potrafili dawać w tym środowisku świadectwo swej wiary, a sytuację pogarsza "brak teologów kompetentnych w dziedzinach nauki i techniki oraz profesorów o dobrej formacji religijnej".

W drugiej części dokument omawia "obecność Kościoła na uniwersytecie i w kulturze akademickiej", podkreślając, że do zadań Kościoła należą przede wszystkim ewangelizacja i dialog wiary z różnymi dyscyplinami wiedzy. Część trzecia przynosi uwagi i sugestie przydatne w pracy duszpasterskiej. Mowa jest tu m.in. o celowości powołania komisji episkopatu (a także diecezji i parafii) do spraw wyższych uczelni i przygotowania przez każdy Kościół lokalny własnego dokumentu na ten temat. Radzi się, aby tam, gdzie jest to możliwe tworzyć parafie akademickie i dążyć do nawiązania kontaktów wyższych uczelni z wydziałami katolickimi. Formacją duszpasterzy akademickich zająć się powinny parafie oraz ruchy kościelne i stowarzyszenia katolickie.

## UWAGA GRODNIANIE!

Uprzejmie informujemy, że zebrania członków Oddziału Miejskiego ZPB m. Grodno będą odbywać się w pierwszej i trzecią środę każdego miesiąca b.r. w pomieszczeniu Domu Kultury przy ul. Dzierżyńskiego, 1. Początek o godz. 18.30

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Oddział Miejski ZPB

## Chcemy polskich programów

Piszę do gazety po raz pierwszy. Do polskiej szkoły nie chodziłem, ale bardzo lubię język polski więc się sama nauczyłam czytać i pisać. Rodzice - Polacy i uczyli nas mowy ojczystej z dzieciństwa. Chcę podziękować Redakcji za piękną i sprawiedliwą gazetę, którą czytałem po kilka razy, nieraz ze łzami w oczach.

Pragnę poruszyć kilka problemów. Pochodzę z parafii Kobylnickiej. Podczas odpustów, jak pamiętam, zawsze bardzo pouczające i zrozumiałe nauki głosił ksiądz Stanisław Kuczyński, który teraz pracuje w Grodnie.

W ubiegłym roku poszczęściło mi się w Budstawie uczestniczyć we mszy św. odprawianej przez księdza Władysława Zawalińskiego w Mińsku. To było wielkie przeżycie. Jakże powinni być szczęśliwi ludzie tej parafii, gdzie pracuje ksiądz Władysław.

Dużo teraz się pisze w języku białoruskim w kościele. Obawiam się, żeby wprowadzenie języka białoruskiego do obrządku kościelnego nie odbyło się w sposób krzywdzący dla Polaków. Był czas, gdy zmuszano naszych rodziców zapisywać się Białorusinami, teraz mogą się znaleźć tacy, którzy zechcą zmusić modlić się po białorusku. A gdzie odrodzimy swój język ojczysty jak nie w kościele? To jest jedyne miejsce, gdzie go możemy usłyszeć. W Mołodecznie nie ma audycji w języku polskim ani w radiu, ani w telewizji. Jedyne Grodno jest w lepszej sytuacji, co widzimy z publikowanych w "Głosie" programów telewizyjnych. Coś należy zrobić, żeby dla Polaków były w telewizji audycje w ich języku ojczystym, chociaż kilka godzin tygodniowo.

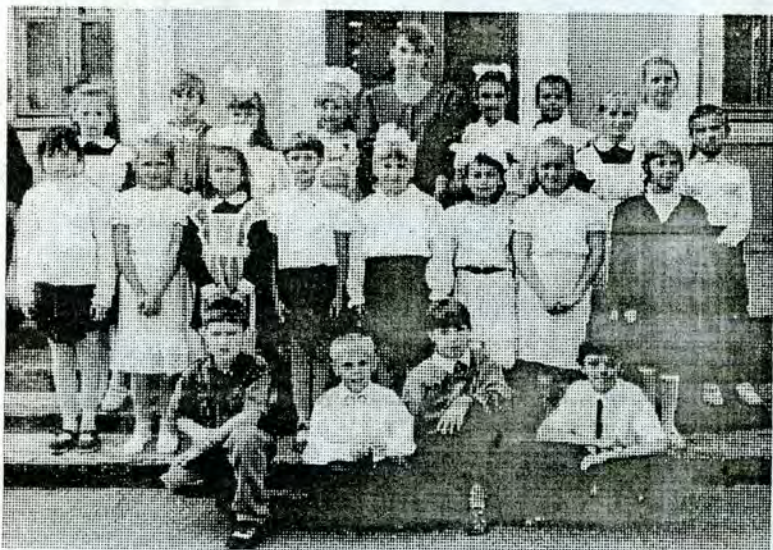
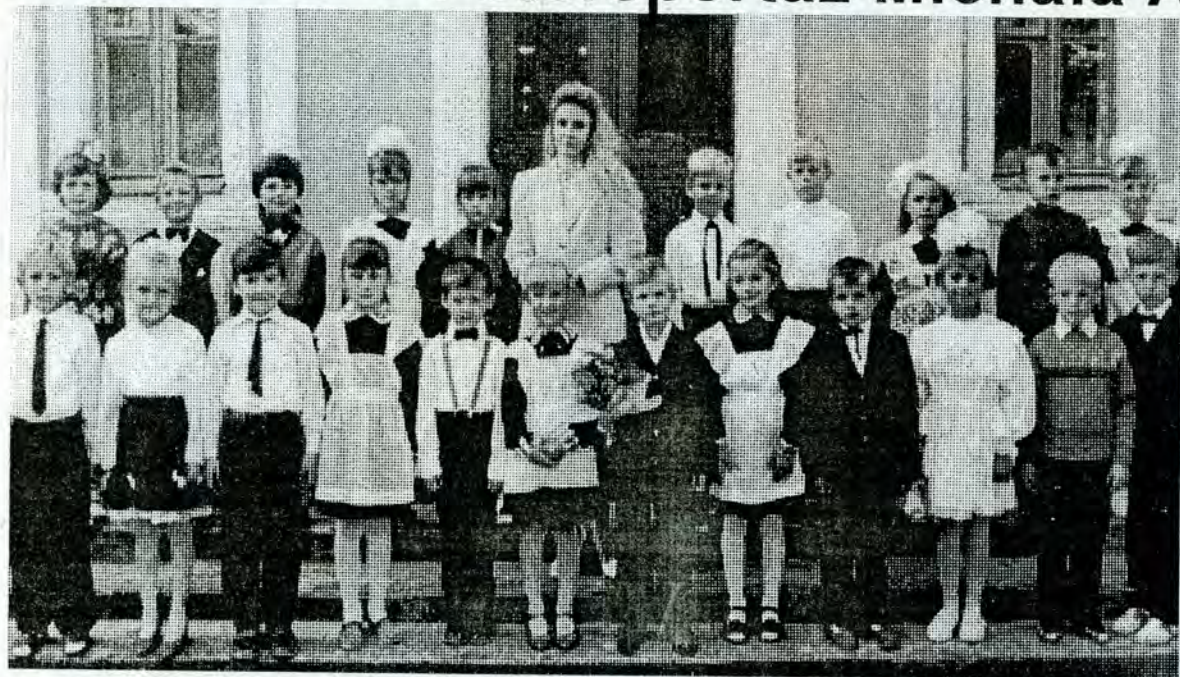
Aleksandra KURCINOWSKA



## OŚWIATA

## ŚWIĘTO W POLSKICH KLASACH

Fotoreportaż Michała Aniszczenko



Bardzo piękne święto odbyło się w pierwszy dzień roku szkolnego w grodzieńskiej szkole średniej N17. Najbardziej cieszyli się razem ze swymi rówieśnikami i rodzicami uczniowie polskich klas. W tej szkole w tym roku do pierwszej klasy zaczęło uczęszczać 28 maluchów. To jest największa polska klasa na Białorusi. W polskich klasach tej szkoły naukę w języku ojczystym pobiera około 70 dzieci.

Dzisiaj w Republice Białoruś w polskich klasach uczy się prawie 450 uczniów, a w klasach gdzie język polski wykłada się jako przedmiot kilka tysięcy, jeszcze więcej poznają język ojczysty w kółkach i fakultatywach..



Na zdjęciach naszego fotokorespondenta Michała Aniszczenko widzimy jak odbywało się święto rozpoczęcia roku szkolnego w szkole N17 Grodna..



## Nasze wakacje na kolonii w Sadownem

W Sadowne przybyliśmy z nad Niemna, co wstęga się wije

I wszyscy cieszymy się szczerze  
Że mamy tak miłe spotkanie  
W objęciach Macierzy.

W Sadowne przyjechaliśmy 5 lipca, przywitano nas po staropolsku chlebem i solą. Oprócz nas na kolonii byli dzieci polskie z Sokołowa i Siedlec. Dzieci z Sokołowa przedstawiły część artystyczną, którą białoruskie dzieci przyjęły gromkimi brawami. Nastąpiło wzajemne poznanie. Przyjaźń trwała do końca kolonii.

Mieliśmy wspaniały plan pracy na każdy dzień. W celu poznania Sadownego i jego okolic, organizowane były piesze wycieczki np.: do młyna w Krupnińskim, na Stromą Górę, do Broku. Koloniści zwiedzili Muzeum Ziemi Sadowieńskiej i Izbę Pamięci Narodowej,

zapoznając się z historią regionu i Ziemi Makowieckiej.

Nasze dzieci aktywnie uczestniczyły w zajęciach poświęconych kształceniu języka polskiego. W ramach tych zajęć oglądały polskie filmy np.: "Krzyżacy", "W pustyni i w puszczy". Były zajęcia z historii Polski. Na zakończenie nauki wręczono dyplomy i nagrody.

Dzieci chętnie brały udział w nauce piosenek polskich. Znały dużo piosenek ludowych i religijnych, które śpiewały w kościele jako chór. Ukoronowaniem tego był festiwal piosenki kolonijnej.

Dużą atrakcją były zajęcia sekcji tanecznej. Dzieci nauczyły się dwóch tańców ludowych: poloneza i krakowiaka. W dniu 24.07. zorganizowano barwny korowód przebierańców, który z piosenką przemarszerował ulicami Sadownego. Organizowano konkursy

rysunkowe. Zdolności aktorskie ujawnili przygotowując wieczór baśni i bajek w wersji współczesnej. Ze względu na to, że impreza była na bardzo wysokim poziomie, wszyscy zostali nagrodzeni.

Do bardzo atrakcyjnych imprez należały: "Krol jogodowy" - zbieranie jagód.

- podchody z budowaniem szałasów,
- "Rusalki" - śluby kolonijne
- "Król dębowy" - alarm nocny, który zakończył się ogniskiem
- "Ściana strachu". Bardzo ciekawy był dzień sportu na wesoło, który wywołał lawinę śmiechu.

Przez trzy dni 13-15.07. byliśmy na wycieczce w Warszawie. Dla niektórych był to pierwszy pobyt w stolicy. Zwiedziliśmy Starówkę, Zamek Królewski, Łazienki, Terminal II. Ogromnym

powodzeniem cieszyła się kolejka "Tchu-tchu". Odbyliśmy wycieczkę do Kazimierza Dolnego, Nałęczowa. Do tradycji kolonii w Sadownem należy uroczyste obchodzenie urodzin, wszyscy śpiewają "Sto lat". Mieliśmy spotkanie z księdzem tamtejszej parafii i wójtem. Gościli u nas przedstawiciele Polonii i Polskiego Radia z Warszawy.

29.07. odbyło się spotkanie z Prezesem Polonii Południowej Kalifornii Franciszkiem Kosowiczem i jego małżonką. Spotkanie było bardzo ciepłym i serdecznym. Gości rozczulił koncert, który trwał ponad 2 godziny. Dzieci śpiewały polskie piosenki, grały na gitarze i organkach, tańczyły tańce ludowe. Wszyscy byli zdziwieni sukcesem dzieci z Białorusi. Na pamiątkę P. Franciszek Kosowicz zrobił zdjęcia grupowe z dziećmi. Pan Franciszek pochodzi z Białorusi, dlatego tak ważne było dla niego spotkanie z nami. Na własne

oczy zobaczył on odrodzenie polskości wśród naszej młodzieży. W ostatnim dniu pobytu na kolonii dzieciom wręczono upominki, słodczyce i dyplomy za wzorowe zachowanie. Dzięki kierownictwu i wychowawcom mieliśmy wspaniałe warunki. Wyżywienie było bardzo dobre. Składało się z 4 posiłków. Potrawy były świeże, smaczne i estetycznie podane. Przyjaźń dzieci naszych i polskich była na wysokim poziomie. Pożegnanie odbyło się ze łzami.

Dzięki troskliwej Polonii, którą interesuje los naszych dzieci i staraniom Pani Haliny Rudnickiej, która odpowiada za ten odcinek pracy w ZPB, dzieci miały wspaniały wakacyjny wypoczynek w Polsce. Kolonie w Sadownem pozostaną na długie lata w pamięci młodzieży. Wszystkim, którzy biorą udział w tej dziedzinie życząc sukcesów w pracy i zdrowia!

Ada JAKOŁCEWICZ



## REPORTAŻ

## TA ZIEMIA ŚWIĘTA JEST!

Sylwester Dworakowski, Zdzisław Lenkiewicz, Eugeniusz Skrobocki relacjonują z Kalet

Ciąg dalszy ze str. 1

## SERCE PŁACZE

Do Kalet przyjechali ludzie z odległych miejscowości rejonu grodzieńskiego. Polacy mieszkający na dawnych Kresach Rzeczypospolitej, lud wiejski i miastowi z Grodna. W południe rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo z udziałem biskupów Polowego Wojska Polskiego gen. dyw. Sławoja Leszka Głódzia, ordynariusza grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza, kapłanów katolickich i prawosławnych. Białostocki Chór Pieśni Dawnej im. Stanisława Moniuszki, kierowany przez Lidę Trojanowską, zaintonował Gaude Mater Polonia.



Ks. Witold Łozowski.

Leontyna Ignatowicz przyjechała do Kalet na pierwszą po wojnie Mszę Świętą z Sopoćkiń.

- Serce płacze, gdy zobaczyłam, co tu się dzieje - powiada. - Z radości. Długo na tę chwilę czekaliśmy. Nareszcie mamy polski język, kościół i swobodę. A kiedyś...

- Zajedziesz do Polski to cię ruskim nazywają. Jaka ja ruska, panie. Polka z dziada pradziada. A że granicę tak ustawili, to nie nasza wina. Mam lepsze czasy. Żyć ciężko, ale wolność nasza. Możemy bez obaw mówić po polsku, modlić się w kościele. Dzieci chodzą w białych sukieneczkach do Pierwszej Komunii, młodzi do ślubu przed ołtarzem stają. Kiedyś było to nie do pomy-

ślenia. Jak pracowałam na rządowej posesiadzie, ubliżali mi za bycie Polką. Uderzona byłam nawet w twarz. Wszystko jedno po polsku rozmawiałam.

Przy płocie stoi starsza kobieta w kwiecistej chustce na głowie. Miejsowa. Czepia się sztachel, aby z podmurówki zobaczyć wojskowego biskupa.

- Pan z gazety? Ot, dobrze. Czemu tu jeszcze nie ma Polski, przecież i w Kaletach, i w Sopoćkiniach żyją sami Polacy. Białorusinów w okolicy mało. Tyle lat my przeżyli pod sowietami, a języka ojczystego nie zapomnieli. Matka, nieboszczka, powiadała: pamiętaj córko, gdzie twoja Ojczyzna, jaki twój Bóg i czym jest dla Polaka Orzeł Biały. Do dziś słów tych nie zapomniłam.

- Pięćdziesiąt lat trzymano nas pod "straszny przyciśnięciem", nie mogliśmy chodzić do kościoła. A teraz biorę wnuczki za rękę i idę. Nikt drogi nie zagraża. Módl się ile chcesz, dopóki kolana wytrzymają.

## KAMCZATKA

Pokryta amerykańskim szalunkiem kaplica robi na ludziach wrażenie. Wszystko skrupulatnie wyczyszczone, pachnie świeżością. Nawet trawę w belach dowieziono z Białegostoku, ułożono ją wokół kościoła. Żołnierze z Warszawskiego Okręgu Wojskowego zrobili ołtarz i Drogę Krzyżową, inne firmy pomogły wykończyć drewniany szkielet kaplicy, marmurowy pomnik.

Natalka Truchlewicz urodziła się w Kaletach. Za mąż wyszła przed paroma laty za Polaka, do Sopoćkiń. W niedzielę przyjechała do rodzinnego domu z niespełna trzyletnią córeczką.

- Mało kto wierzy że mamy kaplicę - mówi. - Niektórzy powiadają, że to chyba sen. Z radości ludzie płaczą, w ich życiu to wielki dzień. W Kaletach już mało ludzi. Czterdzieści rodzin. Zostali tylko emeryci. Młodzież wyjechała do Grodna, do innych rejonów. Pracy tutaj nie ma, szkoły też. Strefa nadgraniczna, ludzi z zewnątrz kiedyś nie wpuszczali. Wszędzie, gdzie nie spojrzysz, las. Z jednej strony Litwa, z drugiej Polska. Kamczatka - tak na Kalety nazywali. I mieli rację. W tym zakątku Puszczy Augustowskiej tylko diabeł mówił dobranoc. Teraz wiedzą o Kaletach i w Polsce i na Białorusi.

## TANKÓW NIE BYŁO

Józef Olszewski mieszka w Kaletach od urodzenia, ma 66 lat. Pamięta wrześniowe dni 1939 r., kiedy rozstrzelivano w lesie "Płos" pod Kaletami polskich żołnierzy. Płos to miejscowa nazwa uroczyska. Prastara ziemia, jak mówi staropolskie porzekadło, w której tylko wichur wieje.



Powitanie chlebem-solą



Klucz od świątyni w rękach biskupów.

Olszewski został na ojcowiznie z żoną. Dwoje dzieci na zawsze wyjechało z Kalet. Córka Stefania osiedliła się w

Grodnie, druga w Wasilewiczach. W niedzielę obie przyjechały do rodziców. Cała rodzina usiadła do obiadu, było o czym pogadać...

- Kaplica zniszczona została częściowo jak ruskie następowały na Niemca - powiada. - Resztę po wojnie rozebrano. Prawie cała wieś pomagała przy odbudowie kościółka. I latem, i zimą porą. Piłowali, skrobali, tyle drewna trzeba było obrobić. Ciężko było. Ja chodziłam do roboty z koniem. Koń padł z wysiłku, ja żyję.

- We wrześniu 1939 r. nie było tutaj czołgów. Tylko piechota szła. Czerwonoarmiści. Ludzie chowali się po lasach, nie wiedzieli, co dalej będzie. Nie daj Panie Boże, abyś pokazał im "białe" niespracowane ręce. Takie były czasy...

## PANNA SIERGIEJÓWNA

Z malowniczego pogórka w Kaletach dochodzi chórny głos "Modlitwy w kościółku" z opery "Halka". Piękne, stonowane głosy białostockich solistów giną w kniejach Puszczy Augustowskiej. Zofia Okragła, z Siergiejów, przyjechała do Kalet z Elku. Wraz z pięciuosobową grupą dawnych grodnian przyjechał też z Elku ks. prałat Zygmunt Sędziak. Pani Zofia urodziła się w Gołowieńcach, na Grodzieńszczyźnie. W 1958 r. rodzina repatriowała się do Polski. W Elku znaleźli dach nad głową. - Pierwszy raz

jestem w Kaletach - mówi. I mimo to odnalazłam tu swoich dawnych kolegów z Gołowieńczech - Gasiewiczą i Felką Balińskiego.

Na czele elkiej delegacji stoi przewodnicząca Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, Halina Orzechowska. Pani Halina, z zawodu radca prawny, pochodzi spod Rakowa, z dawnego powiatu mołodzieńskiego. Ojciec zamordowany został przez bolszewików. Pochowany jest na cmentarzu w Rakowie.

- Pojadę tam wprost z Kalet, aby na ojcowskiej mogile zapalić znicze, złożyć kwiaty. Za niespełna dwa miesiące będę zaduszką, nie wiem czy zdrowie pozwoli mi na odwiedzenie ojczystych stron.

## W TYŁ GŁOWY

Podchodzę do mężczyzny, który był przy ekshumacji zwłok w 1989 r.

- To było straszne - powiada. - Jeszcze teraz widzę te przestrelone czaszki. Otwór z tyłu głowy. Najwięcej kości było w lesie przy granicy polsko-sowieckiej. Znaleźliśmy jakieś fragmenty mundurów, obuwia, rzeczy osobiste. Nie wszystkie szczątki udało się odnaleźć. Te, które wykopaliliśmy, złożyliśmy do wspólnego grobu przy odbudowanej kaplicy.

Ciąg dalszy na str. 5



Mieszkańcy Kalet i goście z Grodzieńszczyzny.



## REPORTAŻ

## TA ZIEMIA ŚWIĘTA JEST!

Sylweryusz Dworakowski, Zdzisław Lenkiewicz, Eugeniusz Skrobocki relacjonują z Kalet

Ciąg dalszy ze str. 4

Na Krzyżu Kawalerskim, górującym nad mogiłą, napis: "Tym, co umarli i tym, którzy żyją - Żołnierzom Wojska Polskiego poległym w Kaletach 23 września 1939 r. - rodacy".

## NIEŚMIERTELNIK

Starszy strzelec Franciszek Wydra z Kalet ma 81 lat. Przy laseczce przyszedł na "święty" wzgórek. Przed wojną służył w 33 Pułku Piechoty w Łomży. We wrześniu 1939 r. był pod Warszawą broniąc polskiej stolicy. Niemcy rozpedzili jego oddział w przysuckich lasach. Wrócił do Kalet.

- We wsi dużo Wydrów i Olszewskich. Ja jeszcze młody chłop. Są w Kaletach dwie starsze ode mnie baby. Mam lichą emeryturę, ponad 3 dolary. Czy mam jakieś medale? Tylko jeden - nieśmiertelnik z 1938 r.

Franciszek Wydra przyniósł swoją jedyną pamiątkę ze służby w polskiej armii. Z dumą pokazuje owalny krążek z wrytym napisem: "Kat. (katolik pryp. Red) Wydra Franciszek, strzelec, 1913, Suwałki 66". Pozostały dwie połówki. Starszy strzelec żyje.

Pan Franciszek pamięta Kalety sprzed 1939 r. Było tu sporo Żydów

- mówi. Nawet w spółdzielni KOP Żydówka trzymała magazyn. Ulicą idzie Apolonia Wydra.

- Moja mama pochodzi z Gruszek, ojciec Wilczyński był nauczycielem. Uczył w Kaletach i w Gruszkach, także w Rudce. W 1939 r. Niemcy go zabili. Pamiętam, jak rozbijali ten kościół. Chodziliśmy po domach na nieszpory, na majowe pod krzyżem klękaliśmy. Teraz mamy swój kościół. Dziękujemy wam za to rodacy! Całe Kalety wam dziękują.

- General Józef Olszyna-Wilczyński, który leży na sopockińskim cmentarzu to mojego ojca brata syn. Ja z domu też Wilczyński.



Gości wita młodzież



Wyświęcenie świątyni.

ska, za Wydrę wysłał za mąż. Byłam na miejscu śmierci generała. Gdy nikogo w pobliżu nie było nasze dziewczyny zaśpiewały: "W

mogile ciemnej śpi na wieki, za Tobą bracia dziś modlą się..."

## TUŁACZ Z BYTOMIA

Plut. rez. Stanisław Tulecki przyjechał do Kalet aż z Bytomia. Pociągiem. I chociaż ma 80 lat nie przeląkł się dalekiej podróży. Ściągnęły go tutaj żołnierskie wspomnienia. Przed wojną służył w KOP, na starznicy w Kaletach. Po 1939 r. był żołnierzem gen. Kellinga, w 2 Dywizji Strzelców Piechoty 5 Małopolskiego Pułku we Francji.

- Pochodzę z Rzeszowa. W 1937 r. zostałem skierowany do 17 pp. Stamtąd trafiłem do 29 Batalionu KOP w Suwałkach. Wraz ze mną był w tym batalionie Józef Żywek, który wcześniej wręczał buławę marszałkowską Józefowi Piłsudskiemu. Po ukończeniu kursu otrzymałem przydział do Sejn. W lutym 1939 r. otrzymałem skierowanie do Kalet, zastępcą por. Sli-

ma.

- Spaliśmy po 5-6 godzin, najgorsza była zima. Na szczęście w strażnicy zawsze była gorąca kawa. Pamiętam dawną kaplicę. Właśnie przy niej żegnano nas, gdy odchodziliśmy do rezerwy.

† † †

Pułkownik Józef Kulikowski, przewodniczący Obywatelskie-



Józef Kulikowski

go Komitetu Budowy Pomnika - Kaplicy nie jest za wolony z przebiegu uroczystości. Miało być inaczej, wyciszywało na to życzliwość grodzieńskich władz. W ostatnich dniach scenariusz wywrócony został do góry nogami. Zostawmy politykę - mówi. - najważniejsze, że w Kaletach po blisko 50 latach odezwał się kościelny dzwon.



Biskupowie Leszek Sławoj Głódź, Aleksander Kaszkiewicz, ksiądz proboszcz Witold Łozowicki.



Śpiewa chór z Białegostoku



Zespół z Sopoćkiń



## CZŁOWIEK I WIARA

## Uśmiechnięta "manaszka"

U SIÓSTR JADWIŻANEK W SŁUCKU

Z początku, gdy pojawiły się na ulicach Słucka, budziły zdziwienie. Pytano je, kim są, ich strój przyciągał uwagę.

- Czy to jakieś święto, że się tak przebrały? - słyszały.

Albo:

- W jakim przedstawieniu bierzecie udział?

I nie było w tym przekory ani złośliwości. Po prostu - ciekawość i zaskoczenie. Dziś nie pojawiają się już takie pytania. Wiadomo - idzie "manaszka", czyli zakonnica.

## SMUTNE MIASTO

Słuck leży na terenie Białorusi. Od Mińska oddziela go odległość 100 km. Siostry Jadwiżanki ze Zgromadzenia św. Jawdigi od Niepokalanego Poczęcia NMP pojawiły się tu w maju 1993 r. Stutysięczne miasto tradycją sięga początków XII w. Kiedyś były w nim cztery kościoły. Dziś nie ma żadnego.

Przyjechały trzy siostry, by zgodnie z powołaniem Zgromadzenia nieść pomoc potrzebującym, przede wszystkim dzieciom. Mają, jak mówi s. Nazaria,

"zaczątki klasztoru", czyli... połowę odstąpionego im domku - pokój, łazienkę i kuchnię. Pracę duszpasterską prowadzi tu franciszkanin, o. Aleksy Romanowicz. Mszę św. odprawiał do niedawna w swym domu, na ganku, w ogródku. Teraz Ofiara Eucharystyczna odnalazła miejsce w podziemiach nowo budowanego kościoła - surowych jeszcze, chłodnych i kamiennych.

- Czasem ma się wrażenie, że otaczają nas katakumby - odpowiada s. Nazaria.

O białoruskich dzieciach mówi, że są "kochane" jak wszystkie. O mieszkańcach Słucka - że zapracowani, smutni, szarzy...

- Nie ma w tych ludziach wycucia sacrum nadziei. W niedzielę miasto tchnie zupełnie inną atmosferą od tej, którą my mamy. Co prawda ludzie suną ulicami, niektórzy nawet odświętnie ubrani, ale na bazy, do pracy w polu... Nie ma też celebrowania świąt czy choćby rodzinnych posiłków. W wigilijny wieczór czy wielkanocny poranek wygląd Słucka nie różni się niczym od codziennego, a atmosfera od powszedniej. A na co dzień jest miastem zabieganych i nie uśmiechających się

ludzi. To owocuje agresją, przepychankami w sklepach i autobusach. Ale teraz, coraz częściej, gdy pojawiają się Jadwiżanki, ich obecność hamuje impulsywne zachowania, zamyka usta przed zbyt mocnymi słowami. Bo "manaszka", to przecież także "zagraniczna". Trzeba się więc "zaprezentować". Może ta świadomość zaowocuje szerzej?

Do obszaru działania sióstr należą także okoliczne miasta: Soligorsk, Starobin, Lubań.

- Jeździmy tam w niedzielę i święta, ze Mszą, nauką i śpiewem - mówi s. Nazaria.

Trudno powiedzieć dokładnie, jakim sposobem gromadzi się nowa wspólnota, ale Białorusini docierają do niej. Nie ma tu ludzi mówiących po polsku. Toteż Jadwiżanki przed wyjazdem musiały nauczyć się białoruskiego. Osobisty kontakt pozwolił pogłębić znajomość tego języka. Teraz łatwiej przekazywać wiarę. Uczyc mogłoby nie tylko dzieci, ale i dorosłych. A wciąż ich przybywa. Zdarza się, że mówią:

- Siostr, ja chcę wierzyć, ale nie potrafię.

Bywa też że proszą:

- Przygotuj mnie do sakramentów.

Przychodzą. Przeglądają się. Niektórzy odnajdują wiarę. Inni jeszcze szukają pomocy, by wyrwać się uzależnieniu - bo przecież wciąż głównym środkiem płatniczym jest tu alkohol. Istniejąca w mieście poradnia odwykowa prawie nie osiąga efektów. Słyszysz się:

- Co z tego, że wszyję mi asperol, skoro i tak wiem, że jak wypiję to nie umrę...

Czasem ktoś zwraca się do sióstr:

- Bardzo chciałbym przestać, ale to trudne...

## POMOC

Do sióstr przychodzą dzieci z różnych szkół. Podzielone na grupy, pojawiają się przez cały tydzień. Cieszy to, jak chłoną przekazywane im prawdy wiary. Największą radością była uroczysta I Komunia Święta. Siostra Nazaria, mająca także przygotowanie pielęgniarskie, odwiedza - za zgodą głównego lekarza - miejscowy szpital. Jest wielki, w pierwotnych zamiarach nowoczesny, ale cierpiący na wiele braków. S. Nazaria bywa tu dwa razy tygodniowo.

- To odnajdywanie człowieka - mówi. - I chodzi nie tylko o czysto medyczną

pomoc. Po prostu ktoś czeka, by przy nim usiąść, porozmawiać, ująć go za rękę... Jadwiżanki odwiedzają także samotnych ludzi w ich domach. To postępowanie uświadamia innym istniejące potrzeby. Okazuje się jednak, że najpierw trzeba ludziom tłumaczyć najprostsze rzeczy.

- Z jakiej racji - słyszy się czasem - pomagać komuś, kto ma córkę w Mińsku?

Siostry więc perswadują:

- Ale przecież Mińsk daleko...

I tak powoli mobilizują się miejscowi ludzie. Zaczynają myśleć o tym, że potrzebuje ich ktoś za ścianą. Zachodzą, pomagają...

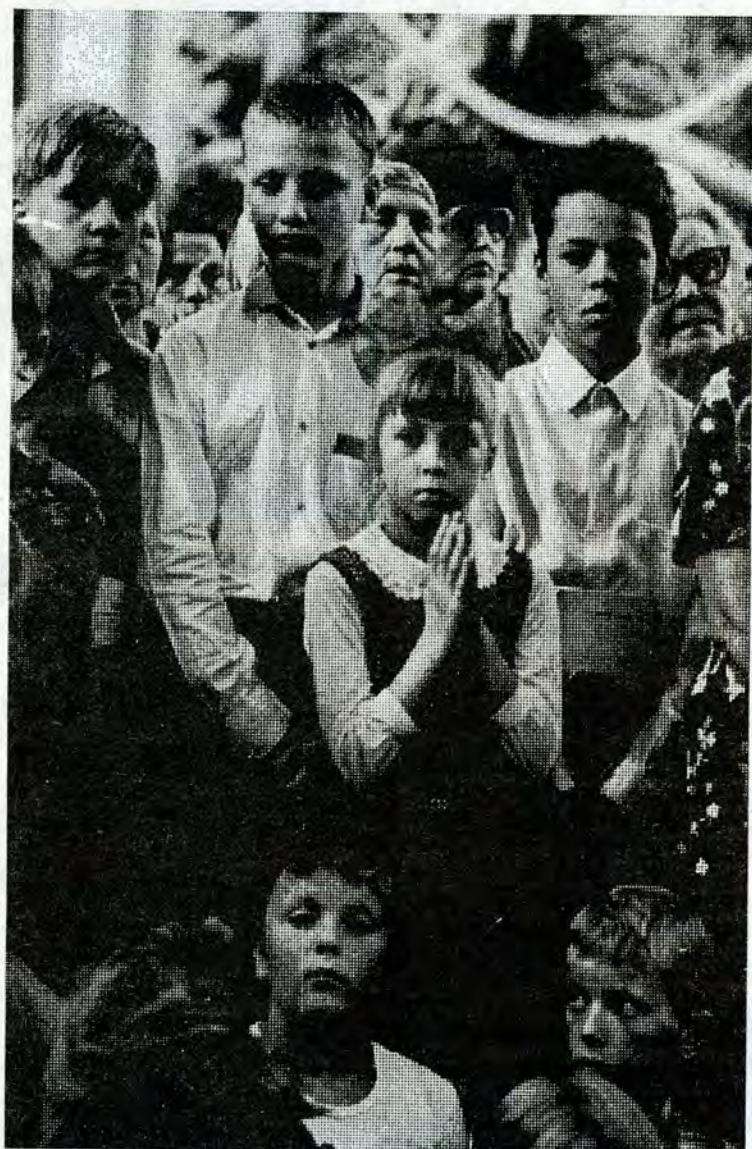
A Jadwiżanki wpisują się w tło Słucka. Na ulicy są otaczane i pozdarzane przez dzieci, a przez dorosłych zauważane i obserwowane. Nierzadko potem ludzie dzielą się refleksjami z tych spotkań z o. Aleksym. Mówią na przykład:

- Widziałem "manaszkę". Szła uśmiechnięta.

A ojciec na to:

- Widocznie jest zadowolona.

Zofia DOBRZYŃSKA



W chwilę skupienia.

Fot. M. Aniszczenko

## PAMIĘTAJ CZŁOWIECZE...

Pani Małgosia nie była zbyt urodziwa, lecz miała kawałek ziemi, więc znalazła ochotnika, który ją zechciał poślubić. Był to podobno bardzo porządny człowiek i dobry fachowiec. Z tego małżeństwa urodziła się im jedyna córka, która z urodą była bardzo podobna do swojej mamusi. Ojca i męża w 1939 roku zabierają na wojnę, z której on już nie wrócił, chociaż z wojny wyszedł żywy i zdrowy. Po wojnie chciał żonę z córeczką zabrać do siebie, lecz pani Małgosia nie dała na to zgody. Nie chciała wyjeżdżać ze swoich stron i napisała mężowi, by on również nie wracał do niej. Tak się i rozstała, ona została w swojej chacie i swojej wiosce, a mąż tam gdzieś w Anglii. Co się z nim później stało nikt nie wie, bo nikt się tą sprawą nie interesował. Natomiast wiemy, jak tu żyła pani Małgosia. A jakoś żyła. Dawała sobie radę.

Co można więcej powiedzieć o pani Małgosii? Była pobożną niewiastą, do Kościoła chodziła regularnie. Miała jednak wadę była bardzo skąpą i chciwą. Wozila na sprzedaż masło, sery i jajka, które trzymała aż dopóki zgniją i sprzedawała w tym czasie, kiedy miały wyższą cenę. A kupowała wszystko, co się gdzie dało i żeby tylko po niższej cenie, nawet rzeczy zupełnie niepotrzebne. Kupowała chleb i suszyła, składała do worków i podwieszała na strychu, nawet w przednim pokoju do sufitu powbiła gwoździe i wieszała worki z sucharami. A sama miesciła się w kuchni, bo ile tam miejsca trzeba jednej starszej osobie. Do tego pokoju nikogo nie zapraszała i nikogo tam nie wpuszczała, nawet swojej córki, która wyszła za mąż i żyła w sąsiedniej wiosce.

Pani Małgosia żyła w sąsiedztwie z panem Serwacym, wprost na jednym podwórku. Od progu pani Małgosi do progu pana Serwacego było nie więcej jak piętnaście kroków. Żyli zgodnie. Pan Serwacy był człowiekiem pracowitym, miał dużą gospodarkę, w odróżnieniu od pani Małgosi, do Kościoła nie chodził, nie modlił się nigdy. Jedynym celem jego życia było, żeby gdzie wypić i to pożądnie i żeby mieć w zębach papieros. Zawsze miał na sobie brudne ubranie, w którym na pewno i spał, miał brudne ręce, które nie wiem czy kiedy mył. Miał konia, za którym pracował, gdzie się dało i za wódkę. W domu to jeszcze porządek utrzymywała żona, pani Stasia, natomiast dokola domu porządku ze strony gospodarza nie było. Kilka lat temu do sąsiedniej parafii przyjechał biskup, by wysłuchać odnowionego kościoła. Ludzie czym kto mógł pojechali na tę uroczystość, a Serwacego to nie obchodziło. On zaprzęgił swoją kobyłę i pojechał nawóz wóz do prawosławnych w sąsiedniej wiosce i naturalnie, że potem dobrze wypił. Kiedy wracał do domu w takim stanie, dla żony w domu miejsca nie było. Musiała biedna nocować bądź w krzakach, bądź gdzie w sianie czy słomie.

Pani Małgosia nie myślała o swojej śmierci, pracowała ile mogła i zbierała coraz to więcej bogactwa. Pewnego razu wieczorem wypadała ze swego podwórka sąsiedzką krowę, a rano już nie żyła. Złożyła ręce - nic już jej nie było potrzebne. Przyjechała jej córka - jedyna córka, więcej krewnych nie miała. Córka swobodnie mogła teraz zrewidować, co jej mamusia zostawiła w spadku. Do pomocy zaprosiła Serwacego. Poodmykali wszystkie tajniki i okazało się, że pani Małgosia wcale nie biednie żyła. Oprócz sucharów miała kilka worków cukru, dużo maki, całą szafę zepelnioną butelkami z wódką, a w piecu którego nie paliła pełno butelek z winem. Ta nowość od razu obiegła

całą wieś. Pochowano Małgosię bardzo uroczysto, w pogrzebie uczestniczyło dużo ludzi. Szli wszyscy, nawet ci, co do Kościoła nigdy nie chodzą, przecież później była okazja dobrze wypić. Pochowano Małgosię, na styplie nieco się pomodlono i... dużo wypito. A najwięcej starał się Serwacy, toż taka okazja. Gdy z pogrzebu już się wszyscy rozeszli, Serwacy jeszcze kilka razy dookoła swego domu opędził swoją Stasię, która później ulokowała się do snu w stogu słomy, a sam drzwi ze środka zamknął i ułożył się spać.

Jeszcze rano spałem, gdy usłyszałem krzyk na ulicy - pożar, pożar! Wyśkoczyłem, a u Serwacego pali się dom, dym wali spod dachu, z okien, żona lamentuje. Prędko przyjechała straż ogniowa, dobrze, że tuż za domem Serwacego płynie rzeka. Pożar prędko ugaszono. Z domu wyciągnięto zwłoki Serwacego i rzucono pod płotem. Biedny, brudny, śmierdzący leży pod płotem, aż strach bierze patrzeć. Napili się i leć chciał i nakurzył się, w ogóle dopiął swego.

A biedna pani Stasia została sama. Jedna połowa domu mocno zniszczona, spalił się telewizor, dużo ubrania, pościel, zapasy maki w workach zalane wodą. Trzeba zaczynać życie od nowa, a starszej osobie nie jest rzeczą łatwą.

Nazajutrz wyprawiono pogrzeb Serwacemu. Wymyło go, ubrano porządną gamiturę i do rak dało różaniec, którego on nigdy nie trzymał w ręku za życia. Ile go znałem, to nigdy nie widziałem go w Kościele. Po śmierci zaniesiono go do Kościoła. I pochowano zupełnie tak samo, jak najlepszego chrześcijanina. No cóż - Bóg mu sędzią.

Co z tego wynika? Jakie było życie, taka mu była i śmierć. Pamiętaj człowiecze na rzeczy ostateczne!

Józef HRYŃCZUK

## CZERWONY KAPTUREK

Urodziłam się w 1911 r. w Dźwińsku, który obecnie należy do Łotwy. Ojciec był kolejjarzem. Po wybuchu pierwszej wojny światowej nasza rodzina została ewakuowana do Brińska. Mieszkaliśmy tam w urzekająco pięknej miejscowości. W pogodny dni bawiliśmy się z siostrą obok domu. Z pobliskiego lasu rodzice przynosili kosze grzybów i jagód. Nam, dzieciom,

bardzo chciało się trafić do tego lasu, lecz rodzice zabraniali nam tego surowo.

Pewnego razu, wbrew zakazom, przeszliśmy wąską kładkę przez strumyk i dotarliśmy na polanę, gdzie rozlegały się śpiewy ptaków, ćwierkanie koników polnych. Wonność kolorowych ziół nas urzekała, a tajemniczy las wzywał, by iść dalej i dalej... Po pewnym czasie chcieliśmy

wrócić, ale zgubiliśmy drogę... Krążyliśmy płacząc po ponurym lesie.

Przez las jechała kobieta, która wzięła nas do siebie. Po odpoczynku u niej uświadomiłam sobie, gdzie pracuje ojciec i zaczęłam powtarzać: pych, pych, pych! Kobieta zrozumiała, że chodzi o stację kolejową i zawiozła nas tam.

Tymczasem rodzice szukali nas. Gdyśmy się odnalazły dzięki poczciwej kobiecie, Rosjanie, rodzice wyrazili jej swoją gorącą wdzięczność za opiekę nad nami.

Teraz z upływem lat cała ta przygoda przypomina mi bajkę o Czerwonym Kapturku. Nieposłuszeństwo dzieci prowadzi nieraz do tragedii. Szczególnie teraz, kiedy rozpanoszyło się dużo dwunogich wilków, którzy grasują w miastach i po wsiach. Coraz to o nowych strasznych wydarzeniach donosi prasa, radio, i telewizja. Z rąk maniaków

giną dzieci, młodzież, osoby starsze. Panoszą się kradzieże, rozboje, okrucieństwo.

Rodzice powinni więcej czuwać nad dziećmi i młodzieżą. Natomiast młodzież powinna więcej przysłuchiwać się do przestróg rodziców, nauczycieli i osób starszych.

Wyjście z tej sytuacji widzę w moralnej odnowie społeczeństwa, w odrodzeniu religii, która uczy dobroci, sumienia, posłuszeństwa, miłości bliźniego, szacunku do rodziców i osób starszych.

Władysława STAŃCZYK



## ПОНЕДЕЛЬНИК, 19

**БЕЛАРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ**  
9.05. Деловой вестник. 9.20, 22.45. Под куполом Вселенной. 9.30, 20.20. Пять минут на шутки. 9.40. «Черепашки ниндзя». Мультсериал для детей и взрослых. 10.05. Телеклуб «Гав-гав». 10.35. «Камурская». Худ. фильм. 12.35. «Тринадцать шестидесятых». Док. фильм. 13.35, 20.05. Док. фильм. 14.30. «Несколько дней из жизни Обломова». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 16.50. Телевидение — школа. Музыка. Прекрасная палитра жизни. 17.10. «Бимбат». Программа для подростков. 17.30. Новости (с субтитрами). 17.40. «Синий сад». Док. фильм. 17.50. Белорусский тур. 18.10. Областные новости (Брест). 18.25. Новости Би-би-си. 19.00. Азбука. 19.30. Прогноз. 20.35. Колыбельная. 21.00. Панорама. 21.35. Студия «Талесбрина». 21.40. Спортивный тележурнал. 22.00. День белорусской письменности и печати. Передача 1-я. 22.55. НИКа. 23.10. Погода. 23.20. «Полоса Симорона». Худ. фильм (США).

**Канал «ОСТАНКИНО»**  
17.00, 20.00, 23.15. Новости. 17.25. Мир сегодня. 17.40. Азбука собственности. 17.50, 20.35. Погода. 18.00. Час пик. 18.25. «Дика Роза». Тележурнал. 18.55. «Мя». Авторская программа В. Познера. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Гол. 21.15. «Трагик и комедик». Фильм-спектакль. 23.30. Максима. 24.00. Пресс-экспресс. 0.10. Палитра.

**Канал «РОССИЯ»**  
6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Устами младенца. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.30. Общественный адрес. 9.00. «Последний патрон». Худ. фильм. 10.25. Клип-антрат. 10.35. Телегазета. 15.20. Мультфильмы. 15.50. Там-там новости. 16.05. Новая линия. 16.35. Формула безопасности. 16.50. Бизнес в России. 17.20. Праздник каждый день. 17.30. Спасение 911. 18.25. Наш сад. 19.25. Подробности. 19.35. «Коробка шоколадных конфет». Худ. фильм из сериала «Эрнест Пунро». 20.35. Репортер. 20.50. Никто не забыт. 21.00. Момент истины. 22.20. Автомат. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.45. Чемпионат России по футболу. «Спартак» (Москва) — «Лад» (Тольятти). 2-й тайм.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 17.25. Программа для детей. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Дошкольники дома. 10.55. Английский язык для детей. 11.00. «Династия». Сериал. 12.00. Приятное с полезным. 12.30. Тележурнал. 13.10. Агробизнес. 13.15. Образовательное телевидение. 13.20. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Это история. 13.45. Хроника 80-х. 14.05. Док. фильм. 14.35. Огнем и мечом. 14.50. Безжалостная камера. 15.20. Тайная история СССР. 16.00. Музыкальный журнал. 16.30. Молодежная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20, 23.45. Публицистическая программа. 19.10. Сериал пр-ва США. 19.40. Юбилейная программа. 20.00. Вечеринка. 21.15. Телеатт. «Последний день Анны Карениной». 22.55. Миниа-туры. 23.00. Пульс дня. 23.15, 1.55. Развлекательная программа. 00.20. «Здоровье». Худ. фильм.

**ПОЛЬША-II**  
8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 1.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Вторая программа утром. 8.35. Утро. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30, 17.30. «Любовь и дипломатия». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30, 18.00. Док. сериал. 11.00, 16.00. Мультфильм. 11.30. Программа по заявкам. 14.20. «Сын Солнца и дочь Луны». Сериал. 15.10, 21.45. Тележурнал. 15.55. Приветствие. 16.30, 1.05. Спортивная студия. 17.00. Тележурнал. 17.10. Отсюда. 20.05. Колесо фортуны. 20.35. Мультфильм. 21.00. «Останова Аляска». Сериал. 22.30. Списки памяти. 22.40. «Джем». Худ. фильм. 23.30. Сад искусств. 00.00. Возвращение о помощи. 00.40. Варшавская осень-94. 1.15. Концерт.

## ВТОРНИК, 20

**БЕЛАРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ**  
8.00. Утро республики. 8.10, 22.35. Под куполом Вселенной. 8.20. Погода. 8.30, 20.20. Пять минут на шутки. 8.40, 14.25, 16.35. Мультфильмы. 9.00. Телевидение — школа. Музыка. Прекрасная палитра жизни. 9.20. «Полоса Симорона». Худ. фильм (США). 10.35. «Криминальный талант». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 13.10, 17.15. «Бимбат». Программа для подростков. 13.30. «Милый, дорогой, любимый, единственный». Худ. фильм. 14.55. «Нов и К»-топ-10. 15.55. Телевидение — школа. Белорусская литература. 17.30. Новости (с субтитрами). 17.40. «В большом театре, дружим лису». Док. фильм. 18.10. Областные новости (Витебск). 18.25. Новости Би-би-си. 19.00. Экономист. 19.10. Экономическая волна. Прямая линия. 19.55. Юзюфские страдания, или Что может сельский Совет. 20.35. Колыбельная. 21.00. Панорама. 21.35. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Тележурнал (Бразилия). 22.45. День белорусской письменности и печати. Передача 2-я. 23.30. НИКа. 23.55. Погода. 23.55. Молодежное шоу с участием популярных рок-групп.

**Канал «ОСТАНКИНО»**  
5.30, 7.15. Утро. 7.00, 9.50, 15.00, 17.00, 20.00, 23.30. Новости. 8.00. Обзор рынка недвижимости. 8.15. «Дика Роза». Тележурнал. 9.10. Америка с М. Таратуты. 9.40. Дело. 10.00. Домосколка. 15.25. «Война гоботов». Мультсериал. 15.50. Наш музыкальный клуб. 16.05. Джэм. 16.40. За кулисами. 17.20. Ждите ответа. 17.50, 20.35. Погода. 18.00. Час пик. 18.25. «Дика Роза». Тележурнал. 18.55. Тема. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Из первых рук. 20.55. Песня-94. 21.40. «Единственная дорога». Худ. фильм. 23.45. Бумеранг. 0.15. Программа «Х». 0.30. Пресс-экспресс.

**Канал «РОССИЯ»**  
6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. «Гавийские вулканы». Док. фильм (США). 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Утренний концерт. 8.40. Момент истины. 9.40. «К-2» представляет... 10.35. Телегазета. 10.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Студия «Рост». 15.50. Там-там новости. 16.05. Новая линия. 16.35. Ради ближнего своего. 16.50. Клип-антрат. 16.55. Не быть динозавром. 17.10. Фильм-премьер. 17.25. Праздник каждый день. 17.35. Астрология любви. 18.10. Л-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. С. Лорен. А. Сори. В фильме «Один день в суде». 21.30. Я — лидер. 22.20. Автомат. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. «Ягоды на Аляске». Худ. фильм.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Первые поцелуи». Сериал. 9.30, 17.25, 20.20. Для детей. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 11.00. «Жизнь». Сериал. 11.30. Европейский портрет. 12.00. Рынок труда. 12.20. Приглашение к столу. 12.30. Сто лет. 12.40. Журнал моды. 13.10. Агробизнес. 13.15. Образовательное телевидение. 13.20. Сельскохозяйственная программа. 13.45, 20.45. Тележурнал. 14.15. Кухня. 14.30. Телекомпьютер. 14.45. Человек, техника, окружающая среда. 14.55. Книга чудес техники. 15.10. Счет математики. 15.25. Наша Балтика. 15.30. Лаборатория. 15.50. В мире науки. 16.00, 2.10. Музыкальная программа. 16.30. Программа для молодежи. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Ария со смехом. 18.40. Здоровье. 19.05. Мультфильм. 19.30. Сенсация XX века. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Не возвращайся в прошлое». Худ. фильм. 23.00. Пульс дня. 23.15. Сеймограф. 23.30. Письма о хозяйстве. 00.15, 1.45. Док. фильм.

**ПОЛЬША-II**  
8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 1.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Вторая программа утром. 8.35. Утро. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30, 17.30. «Любовь и дипломатия». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30. Док. сериал. 11.00, 16.00. «Приключения Блэка». Сериал. 11.30. Программа по заявкам. 14.20. «Запретная любовь». Сериал. 15.05, 18.00. Тележурнал. 15.45. В чем дело. 15.55. Приветствие. 16.30, 1.15. Спортивная студия. 17.00. Обзор кинохроники. 18.10. Репортаж из Германии. 18.40. Католическая программа. 20.05. Колесо фортуны. 20.35. Мультфильм. 21.00. Публицистическая программа. 22.30. Экологическая программа. 22.40. Репортеры второй программы представляют... 23.00. Фильм пр-ва России. 1.25. «Третья часть ночи». Худ. фильм.

## СРЕДА, 21

**БЕЛАРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ**  
8.00. Утро республики. 8.10. Экономист. 8.20, 22.40. Под куполом Вселенной. 8.30. Погода. 8.40, 20.30. Пять минут на шутки. 8.50. Мультфильмы. 9.00. Телевидение — школа. Белорусская литература. 9.40. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Тележурнал (Бразилия). 10.40. «И за горю поклонюся...» Памяти Ф. М. Яковско. 11.15. «Он, она и дети». Худ. фильм. 12.30. Азбука. 13.00, 17.10. «Бимбат». Программа для подростков. 13.15. Киноочерк. 13.25. «Гу-га!» Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 15.40. Видимо-невидимо. 16.40. «Европейский калейдоскоп». 17.30. Новости (с субтитрами). 17.40. «Голос». Фильм-концерт. 18.10. Областные новости (Гомель). 18.25. Новости Би-би-си. 19.00. «Крок». «Керамбол». Ток-шоу с участием народного артиста Беларуси А. Ярмоленко. 19.30. Хозяин. 20.10. Кредо. 20.40. Колыбельная. 21.00. Панорама. 21.35. «Моя любовь, моя печаль». Тележурнал. 22.50. Авто-парк. 23.10. НИКа. 23.25. Погода.

**Канал «ОСТАНКИНО»**  
5.30, 7.15. Утро. 7.00, 9.50, 15.00, 17.00, 20.00, 23.25. Новости. 8.00. Российский дайджест. 8.20. «Дика Роза». Тележурнал. 8.50. Клуб путешественников. 9.40. Деловой вестник. 10.00. Посмотри, послушай... 15.25. «Война гоботов». Мультсериал. 15.50. Компьютер-холл. 16.05. Ответы. 16.40. Межгосударственная телерадиокомпания «Мир». 17.25. Мир сегодня. 17.40. Технодом. 17.50, 20.35. Погода. 18.00. Час пик. 18.25. «Дика Роза». Тележурнал. 18.55. «Порвали парус...» Вечер п/м В. Высоцкого. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Монолог. 20.55. Премьера худ. фильма Э. Рязанова «Предсказание». 23.40. Без паузы. 0.15. Пресс-экспресс.

**Канал «РОССИЯ»**

6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Доброе утро, Европа. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.30. Утренний концерт. 8.45. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.35. Репортер. 9.50. Ближневосточный Петербург. 10.35. Телегазета. 10.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Детский телевизионный театр. «Деревянный рыцарь». Часть 1-я. 15.30. Там-там новости. 16.05. Новая линия. 16.50. Рубежи. 17.05. Голос. 17.35. Праздник каждый день. 17.45. Экспонент представляет. 17.55. Консильиум. 18.10. Арт-обстрел. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.25. Семь нот в тишине. 21.00. 60 минут. 22.20. Автомат. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Экран криминальных сообщений. 22.45. Антреприза.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 10.10. Программа для детей. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.55. Английский язык для детей. 11.00, 19.05. «Солнечный патруль». Сериал. 12.00. От колыбели до школы. 12.30. Об искусстве. 12.40. Другое. 13.10. Агробизнес. 13.15. Образовательное телевидение. 13.40, 15.25. Тележурнал. 13.50. Мое приключение с историей. 14.05. Люди пишут письма. 14.20. Следы. 14.50. Пространство без стен. 15.50. Глаз репортера. 16.00. Молодежная музыка. 17.25. Для молодежи. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Тележурнал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Справедливость мафии». Худ. фильм. 23.15. Пульс дня. 23.20. Всегда вечером. 00.20. «Три дня без приговора». Худ. фильм. 1.55. Музыкальная программа.

**ПОЛЬША-II**  
8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 1.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Приветствие. 8.35. Утро. 9.00, 19.20. Местная программа. 9.30, 17.30. «Любовь и дипломатия». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30, 18.00. Док. сериал. 11.00, 16.00. Мультфильм. 11.30. Программа по заявкам. 14.20. «Эта прекрасная семейка». Сериал. 15.05, 1.15. Тележурнал. 15.55. Приветствие. 16.30, 1.05. Спортивная студия. 17.00. Животные вокруг нас. 18.55. Розыгрыш лото. 20.05. Тележурнал. 20.35. Мультсериал. 21.00. Варшавская осень-94. 22.35. Экспресс репортеров. 23.05. Театральная студия второй программы.

## ЧЕТВЕРГ, 22

**БЕЛАРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ**  
8.00. Утро республики. 8.10, 22.40. Под куполом Вселенной. 8.20. Погода. 8.30, 20.30. Пять минут на шутки. 8.40. Кредо. 9.30. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Тележурнал. 10.00. Научно-популярные фильмы. 10.55. «Сильфиды». Фильм-балет. 11.25. «Перед рассветом». Худ. фильм. 12.45. «В горах Урала». Док. фильм. 13.00, 17.10. «Бимбат». 13.20. «Пусть я умру, Боже...» Худ. фильм. 15.30. Телевидение — школа. Белорусская литература. 16.05. «Савраска». Худ. фильм. 17.30. Новости (с субтитрами). 17.40. Мультфильмы. 18.10. Областные новости (Гродно). 18.25. Новости Би-би-си. 19.00. Зачитайте мое письмо... 19.05. Криминальная хроника. 19.55. Зачем дана власть? Проблемы социальной защиты малоимущих. 20.40. Колыбельная. 21.00. Панорама. 21.35. «Моя любовь, моя печаль». Тележурнал. 22.50. «Крок». «Откровение». Восемь лет после Чернобыля. 23.20. НИКа. 23.45. «Крок». «Наutilus».

**Канал «ОСТАНКИНО»**  
5.30, 7.15. Утро. 7.00, 9.50, 15.00, 17.00, 20.00, 23.25. Новости. 8.00. Обзор рынка недвижимости. 8.20. «Дика Роза». Тележурнал. 8.50. В мире животных. 9.30. Предприниматель. 9.40. Выступает ансамбль «Мазуры» (Украина). 10.00. Мультфильм. 15.25. «Война гоботов». Мультсериал. 15.50. Мультфильм. 16.05. ... До 16 и старше. 16.40. Планета. 17.25. Загадка СБ. 17.40. Знак вопроса. 17.50, 20.30. Погода. 18.00. Час пик. 18.25. «Дика Роза». 18.55. Кино-звезда А. Делон. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Москва-Кремль. 21.00. Лотто «Миллион». 21.30. А. Делон в худ. фильме «Кристина» (Франция). 23.35. Закрытие фестиваля «Киношок-94». 0.10. Пресс-экспресс.

**Канал «РОССИЯ»**  
6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Соседи по планете. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Поехали. 8.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.25. Музыка крупным планом. 10.00. «Древняя Русь. XIV век». Док. фильм. 10.35. Телегазета. 10.40. Крестьянский вопрос. 15.20. «Деревянный рыцарь». Часть 2-я. 15.50. Там-там новости. 16.05. Новая линия. 16.50. М-трест. 17.05. Будни. 17.45. Праздник каждый день. 17.55. Хроно. 18.25. Своя игра. 19.25. Подробности. 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.25. Пять минут о хорошей жизни. 20.30. Бесшумные лидеры. 21.05. А. Ширвиндт. «Моя жизнь в искусстве и вне...» 22.20. Автомат. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Петербургские сезоны.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. Кофе или чай? 9.00. «Детское отделение». Сериал. 9.30, 10.10. Для детей. 10.00, 13.00, 20.30. Новости. 10.55. Английский язык для детей. 11.05, 21.10. «Жар тропиков». Сериал. 12.00. Кулинарная программа. 12.20. Это легко. 12.30. Четверть часа на экране. 12.45. Витаминология. 13.10. Агробизнес. 13.15. Образовательное телевидение. 13.20. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Встреча с природой. 13.45. Польские птицы. 14.05. Здоровье. 14.25. Животные мира. 14.45. Через моря и льды. 15.15. Тележурнал. 15.35. Как построить корабль. 16.00. Молодежная музыка. 16.30. Для молодых зрителей. 17.00. Программа для молодежи. 17.25. «Где Валли?» Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Киножурнал. 19.05. «Маленькое чудо». Сериал. 19.30. Католическая программа. 20.00. Вечеринка. 22.05. Только в первой программе. 22.50. Развлекательная программа. 23.00. Правительственный журнал. 23.10. Военная программа. 23.25. Пегас. 00.00. Хозяйственная программа. 00.20. Культурно-публицистическая программа. 1.15. «Нападение». Комедия.

**ПОЛЬША-II**  
8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 1.15. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Вторая программа утром. 8.35. Утро. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30, 17.30. «Любовь и дипломатия». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30, 15.15. Тележурнал. 11.00. «Тарзан». Сериал. 11.30. Программа по заявкам. 14.20. «Наполеон». Сериал. 15.55. Приветствие. 16.00. «Тарзан». Сериал. 16.30. Летный журнал. 17.00. Мой маленький мир. 18.00. Мир плаката. 20.05. Колесо фортуны. 20.35. Клуб господина Рыса. 21.00, 1.20. Спортивная студия. 22.35. Автожурнал. 23.00. «Франсис». Худ. фильм. 1.30. Концерт.

## ПЯТНИЦА, 23

**БЕЛАРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ**  
8.00. Утро республики. 8.10, 23.15. Под куполом Вселенной. 8.20. Погода. 8.30, 20.20. Пять минут на шутки. 8.40, 13.25. Мультфильм. 9.00. Телевидение — школа. Белорусская литература. 9.35. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Тележурнал. 10.35. «Анюта». Фильм-балет. 11.45. «Крок». «Керамбол». Ток-шоу с участием народного артиста Беларуси А. Ярмоленко. 12.15. Док. фильм. 13.05, 17.10. «Бимбат». 13.55. «Жесткий романс». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 16.40. Как рождается музыка? 16.50. «Найти себя». 17.30. Новости (с субтитрами). 17.40. Мото-кросс. Кубок наций. 18.10. Областные новости (Могилев). 18.25. Новости Эй-би-си. 19.00. Экономист. 19.10. Рок-айленд-шоу. 20.10. Студия «Талесбрина». 20.35. Колыбельная. 21.00. Панорама. 21.35. «Тамира» предлагает: «Короткие встречи». Худ. фильм. 23.25. НИКа. 23.40. Погода. 23.50. «Я+Я». Мужчина и женщина.

**Канал «ОСТАНКИНО»**  
5.30, 7.15. Утро. 7.00, 9.50, 15.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 8.00. Новый старт. 8.15. Сорока. 8.40. «Дика Роза». Тележурнал. 9.10. Экспресс. 9.40. Бизнес-класс. 10.00. Концерт. 15.25. В гостях у сказки. «Сказка о Звездном мальчике». Худ. фильм. 2-я серия. 16.35. Чемпионат мира по катанию на коньках. 16.50. Азбука собственности. 17.25. Человек недели. 18.20. «Дика Роза». 18.50. Поехали. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Встреча с А. И. Солженицыным. 21.05. «Улицы Сан-Франциско». Тележурнал (США). 22.05. Взгляд с А. Любимовым. 23.10. Музобоз. 24.00. Пресс-экспресс.

**Канал «РОССИЯ»**  
6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуется... Требуется... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Музыка всех поколений. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Поехали. 8.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.25. Видеопоезия. 9.35. Клип-антрат. 9.40. В мире животных. 10.35. Телегазета. 10.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Кубок Дэвиса. Полуфинал. Россия — Германия. 15.20. «Деревянный рыцарь». Часть 3-я. 15.50. Там-там новости. 16.05. Новая линия. 16.50. Дисней по пятницам... 17.45. Никто не забыт. 17.55, 19.25. Чемпионат России по футболу. «Динамо» (Москва) — «Спартак» (Москва). 18.50. Подробности. 20.10. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 21.05. «К-2» представляет: «Абзац». 22.20. Автомат. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Кубок Дэвиса. Полуфинал. Россия — Германия. 23.05. «Горький парк». Лос-Анджелес — Москва.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 10.10, 17.25. Программа для детей. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 11.00. «Молодые неэзники». Худ. фильм. 12.00. Школа для родителей. 12.15. Семейная. 12.30. Как выжить на полтора миллиона. 13.10. Агробизнес. 13.15. Образовательное телевидение. 13.20. Сельскохозяйственная программа. 13.40, 18.20. Тележурнал. 13.45. Какая школа? 13.50. Без границ. 14.20. Какие мы есть. 14.40. Душа под микроскопом. 15.00. Как я это люблю. 15.10. Если не Оксфорд, то что? 15.45. Лексикон демократии. 16.00. Музыкальный тележурнал. 16.30, 2.15. Фестиваль танца. 18.00. Телеэкспресс. 18.30. Ежедневный культурный. 18.40. Тележурнал потребителя. 19.05. Свидание втемную. 19.50. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Нашел, значит твою». Худ. фильм. 22.50. Пульс дня. 23.35. Дело для репортера. 00.15. Развлекательная программа. 00.45. «Дорога к короне». Худ. фильм.

## ПОЛЬША-II

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 1.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Вторая программа утром. 8.35. Утро. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. Сериал пр-ва Дании. 10.00. Мир женщин. 10.30, 18.00. Док. фильм. 11.00. Мультфильм. 11.30. Программа по заявкам. 14.20. Сериал пр-ва США. 15.10. Тележурнал. 15.55. Приветствие. 16.00. Программа для детей. 16.30. Спортивная студия. 17.30. «Здоровье». Сериал. 20.05. Один из десяти. 20.35. Клуб пана Рыса. 21.00. Публицистическая программа. 22.30. Списки памяти. 22.40. Сатирическая программа. 23.00. «Наркотиковые войны». Сериал. 00.30. Варшавская осень-94. 1.05. Спорт. 1.15. Развлекательная программа.

## СУББОТА, 24

**БЕЛАРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ**  
8.00. Утро республики. 8.10. Экономист. 8.20, 22.35. Под куполом Вселенной. 8.30. Погода. 8.40, 22.25. Пять минут на шутки. 8.50. Здоровье. 9.15. «Тамира» предлагает: «Короткие встречи». Худ. фильм. 10.50. Край. 11.25. Показывает Брест. 12.35. Телевизионный арт-клуб представляет. 13.05. «Лулу» — ангел цветов. Мультсериал. 13.40. «Бимбат». Программа для подростков. 14.00. Силас. 15.00. «Мне силась музыка». Фильм-концерт. 15.30. Кубок Беларуси по водно-лыжному спорту. 16.15. Хоровод. Музыкально-развлекательная программа с участием детских фольклорных коллективов республики. 16.55. По следам «Сатурна», или Право на жизнь. 17.55. Планета людей. 18.30. Компания «Рамос»: «Черепашки ниндзя». Мультсериал для детей и взрослых. 18.55. «Подводные лодки — акулы из стали». Док. сериал (Австралия). 19.25. «Нов и К»-топ-10. 20.35. Колыбельная. 21.00. Панорама. 21.35. «Звезды» на экране. «Тайны семьи де Граншан». 1-я серия. 22.45. Третий тайм. 23.30. Каскад. 23.50. Видимо-невидимо.

**Канал «ОСТАНКИНО»**  
6.30. Субботнее утро делового



## Z Teki Grodzieńskiej prof. Ryszarda Natusiewicza



Grodno. Fara

### Cezary Mickiewicz W DALEKIEJ NIECIECZY

W dalekiej Niececzy.  
W Nowogródzkiej Ziemi  
Śpią snem wiekiutym w  
mogile zbiorowej  
Ci, co dali życie z marzeniami swymi.  
Bohaterzy żołnierze Armii Krajowej.  
Do snu ich kołyszą okoliczne lasy.  
O dniach krwi i chwały  
szumia w puszczy drzewa  
O tym, że to były  
strasznych zmagani czasów.  
"Nie szumcie nam wierzy" -  
wiatr w konarach śpiewa.  
A ta kołysanka przypomina czasy.  
I te Białe Orły na Ziemi Wileńskiej  
I wojsko, któremu domem były lasy,  
Które szło do boju  
i na śmierć męczeńską.  
Za wolność ojczyzny.  
Za wolność swych braci.  
Nieśli swoje życie  
z brawurą młodzieńczą.  
A życie jest jedno. Życiem raz się płaci.  
Oddali je Polsce. - Laury ich nie wieńczą.

Ale pamięć o nich została w narodzie  
Ich krwawe wysiłki nie poszły na marne.  
Walczyli ofiarnie o chłódzie i głodzie.  
Dali Polsce w dani swe serca ofiarnie.  
Dzisiaj wiatr z zachodu  
w piosence swawolnej  
Szumi w drzewach dla nich,  
że to wielka chwala.  
Niesie wieść radosną  
o Polsce już wolnej  
Że ich krew przelana owoce wydała.

### RÓŻNE RÓŻNOŚCI

W najnowszym wydaniu "Księgi rekordów Guinnessa" znalazło się nazwisko Amerykanki Diane Witt, posiadaczki najdłuższych włosów na świecie. Mierzą one, licząc od przedziałki do ich końców, 3, 86 metra!

W Waszyngtońskim Muzeum Lotniczym i Kosmicznym wystawiony zostanie na widok publiczny odrestaurowany kadłub bombowca Boeing B 29. samolotu, który przesadził o końcu II wojny światowej - z jego pokładu zrzucono bowiem pierwszą bombę atomową na Japonię. Maszyna nosiła nazwę "Enola Gay". Poświęcono jej także film pod tym tytułem, który oglądaliśmy i na naszych małych ekranach.

## "POLACY W ŚWIECIE"

Od 1992 r. ukazuje się w Paryżu ważny kwartalnik "Polacy w Świecie". Ukazuje się on z inicjatywy red. Zbigniewa Andrzeja Judyckiego, związanego z emigracyjną prasą katolicką. Całemu przedsięwzięciu patronuje komitet honorowy, do którego wchodzi tak znakomici intelektualiści, jak ks. prof. Józef Maria Bocheński, abp Zenon Grocholewski, prof. Jan Stryeński, bp Szczepan Wesół, prof. Jan W. Woś i inni.

Kwartalnik rejestruje biografy żyjących i zmarłych Polaków, którzy poza granicami kraju zdobyli ponadprzeciętne osiągnięcia zawodowe, organizacyjne i twórcze.

Z okazji 15-lecia pontyfikatu Jana Pawła II zeszyt 4 kwartalnika biograficznego Polonii:

"Polacy w Świecie" przynosi obszernie kalendarium życia i dokonania Karola Józefa Wojtyły aż po ogłoszenie encykliki Veritatis splendor (05. 10. 1993r.). W Drugiej części zeszytu zamieszcza 41 dalszych biografów, wśród których przeważają zyciorysy polskich księży, działających na emigracji. Są wśród nich: ks. biskup Eugeniusz Juretzko OMI (z Radzionkowa), działający w Kamerunie; ks. Czesław Nowak (z Orzesza), pracujący w wielu dziedzinach w Niemczech; ks. Józef Alojzy Pielorz (z Imielina), swego czasu naczelny bibliotekarz Papieskiego Uniwersytetu św. Urbana w Rzymie; ks. Stanisław Swierczyński (spod Katowic), zaangażowany w wielu organizacjach międzynarodowych; ks. biskup Szczepan Wesół (z Katowic), m.in. delegat

Prymasa Polski ds. duszpasterstwa polonijnego. Z osobistości świeckich, urodzonych na Śląsku, zeszyt 4 kwartalnika przynosi biogramy: artysty malarza, grafika i witrażysty Ryszarda Demela z Ustronia oraz profesora Zbigniewa Mariana Fallenbuchla z Katowic, znakomitego znawcy ekonomii i sławisty, pracującego w wielu uniwersytetach m.in. w Gujanie, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

"Polacy w Świecie" to ważny periodyk, który udostępnia materiały do Ilustrowanego Słownika Polonii Świata, niewątpliwie rudymenarnego wydawnictwa dotyczącego światowej Polonii. Kwartalnik jest już teraz ważnym źródłem wiedzy, a na uwagę zasługuje też ze względu na rzetelność i wysoki poziom edytorski.

E.S.

### A MIAŁO BYĆ... LEPIEJ

Jak w każdym razie zapewniali nas futurologi.

W 2000 roku mieliśmy mniej pracować a więcej zarabiać. Pracę mieliśmy wybierać - zgodnie z naszymi kwalifikacjami i upodobaniami. Kobiety miały uwolnić się od uciążliwych prac domowych (wiadomo - automaty, gotowe produkty żywnościowe itp) i stać się rzeczywistymi, a nie tylko formalnymi partnerkami mężczyzn. Pustynne obszary Ziemi miały być zagospodarowane. Zniknąć miały głód i inne plagi. Świat miał być otwarty dla wszystkich, a jego mieszkańcy - bez względu na narodowość, wyznanie i kolor skóry - wolni i szczęśliwi.

Do roku 2000 jeszcze kilka lat. Jak będzie - niestety zgadnąć. Może jednak w następnym stuleciu coś się zmieni? Czekamy na nowe proroctwa uczonych!

Trzeba w życiu cokolwiek ścigać: laur, gazelę czy nawet zającą, ale trzeba koniecznie mieć za czymś pędzić.

A. MICKIEWICZ

Praca oddala od nas trzy wielkie niedole: nudę, występki i ubóstwo.

WOLTER

### WOJNA O BRODĘ

Były różne wojny. Przykładem - wojna trojańska, którą Grecy toczyli z Trojańczykami o piękną Helenę. W naszych czasach głośna była wojna futbolowa, jaka wybuchła pomiędzy Hondurasem a Salvadorem. Bezpośrednim pretekstem do niej był mecz piłki nożnej, w którym przegrał Salvador.

Była jednak również wojna o ... brodę, zwana też "wojną bokobrodów".

A zaczęło się od tego, że król Francji, Ludwik VII, wrócił do domu z wyprawy krzyżowej bez brody. Jego żona, Eleonora z Awitanii poczuła się tym wręcz dotknięta. Kpiąc i szydząc z króla-gołowasa, zażądała, aby mąż czym prędzej zapuścił brodę i nie narażał jej na śmieszność. Król odmówił i kapryśna żona,

argumentując, iż poślubiła brodatego i takiemuż ślubowała wierność i miłość małżeńską, wystąpiła o unieważnienie małżeństwa.

I... dopięła swego. Więcej - wkrótce potem poślubiła króla Anglii Henryka II (oczywiście - z brodą). Jednocześnie zażądała od swego poprzedniego małżonka zwrotu rodowych posiadłości, które wniosła mu wiano. Ludwik i tym razem odmówił, w rezultacie czego - w 1151 roku - doszło do wojny francusko-angielskiej, która trwała aż do 1453 r. Ludwik i Eleonora już dawno oczywiście nie żyli, ale Anglicy i Francuzi wciąż walczyli, nie wiedząc, o co właściwie poszło.

Morał z tego wydaje się prosty: czasami warto ustąpić żonie, zwłaszcza gdy chodzi o rzecz tak błahą, jak broda.

Jeśli patrzysz na kogoś, kogo lubisz, widzisz zawsze więcej niż widzą twoje oczy.

PHIL BOSMANS

Życie towarzyskie byłoby urocze, gdyby jeden człowiek cokolwiek obchodził drugiego.

CHAMFORT



Głupie myśli ma każdy, lecz mądry je przemilcza.

WILHELM BUSCH

### NA WESOŁO NA WESOŁO

Żona do męża:

- Musisz się wreszcie odzwyczaić mówić: mój samochód, moje pieniądze, mój telewizor. A czego ty właściwie szukasz w łazience?

- Naszej maszyny do golenia, kochanie.

\*\*\*

W muzeum turysta ogląda statuetkę olimpijczyka, której brak nogi, ręki i nosa. Pod statuą czyta napis: "Zwycięzca".

- A jak wygląda pokonany? - mruczy turysta.

\*\*\*

Pacjent, wracający ze szpitala z obandażowanymi uszami, spotkał kolegę, który zdziwiony pyta:

- Cóż ci się stało?

- Prasowałem sobie koszulę i wtedy zadzwonił telefon. Zamiast słuchawki przyłożyłem do ucha żelazko.

- To straszne. Ale dlaczego masz obandażowane także drugie ucho? - Przecież musiałem zadzwonić po karetkę pogotowia.

\*\*\*

W pewnej parafii, gdzie wierni zamiast monet często wrzucali na tacę guziki, proboszcz ogłosił:

- Dzisiejsza kolekta przeznaczona będzie na cele charytatywne. Ponieważ mamy już bardzo dużo guzików, uprzejmie prosimy o wrzucanie igieł i nici.

"Głos znad Niemna"  
Wydawca: Związek  
Polaków na Białorusi

Adres redakcji:  
230005 Grodno  
ul. Dzierżyńskiego 32  
tel. 44-94-57, 44-63-75

Druk: Zakłady Graficzne  
Grodno, ul. Poligrafistów 4  
Zamówienie nr. 3192  
Nakład 7502 egz.

Tygodnik:  
indeks 63863 Nr rej. 8  
Cena 30 rb.  
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:  
IV kw. 1994 r. 600 rb.,

Redaktor naczelny  
Eugeniusz SKROBOCKI

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.